

Sygn. akt II KK 39/23

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **T. T.**,
skazanego z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.),
wniosku obrońcy skazanego
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. II AKa 28/20,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu
z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. II K 26/15,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanego T. T. – adw. M. S. kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. II AKa 28/20 jej autor sformułował wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia z uwagi na „poważne skutki dla skazanego wynikłe z orzeczenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, w sytuacji braku możliwości obrony w I Instancji i braku możliwości poznania rozumowania Sądu II instancji i wątpliwości co do rzeczywistego beneficjenta pieniędzy (bo nie jest nim oskarżony, a środki służyły pacjentom, których Państwo miało obowiązek leczyć i ich chronić) (a), wyrok w I instancji wydał sędzia delegowany do Ministerstwa, więc

nie niezależny i niezawisły w rozumieniu prawa UE - art. 47 KPP, art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP (b), osadzenie skazanego oznacza konieczność ewakuacji pacjentów NZOL, a NFZ był w stanie zorganizować miejsce z ok. 200 pacjentów jedynie dla 30 osób, co poważnie grozi życiu ok. 200 ludzi (c)”. W piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2023 r., nadesłanym do Sądu Najwyższego w dniu 13 lutego 2023 r. (k. 251), obrońca skazanego T. T. – adw. M. S. ponownie wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia z uwagi na długotrwałe postępowanie międzyinstancyjne i nowe okoliczności w sprawie oraz stanowisko w sprawie składu SN, szeroko przedstawione we wskazanym piśmie. Obrońca „rozszerzył” też wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia (pkt. II i III pisma).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego T. T. nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w zupełnie szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia — którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji — jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia — w miarę kategoriycznej — prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest zatem ustalenie w toku tego postępowania o charakterze incydentalnym, że postawione

orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie w kasacji) dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako „rzucającej się w oczy” wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie (i finalnej oceny zaprezentowanych w niej zarzutów) należało skonstatować, że zupełnie wstępna analiza zarzutów postawionych w kasacji obrońcy skazanego T. T. — dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania tego wniosku — nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby którykolwiek z tych zarzutów był zasadny w stopniu oczywistym („rzucającym się w oczy”) czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionych przez obrońców skazanych. Tymczasem — jak już powiedziano wyżej — to jedynie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia autor kasacji wniesionej w imieniu skazanego T. T. nawiązuje lakonicznie — z jednej strony — do dwóch zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, z drugiej zaś — wskazuje na okoliczności niezwiązane z samymi zarzutami kasacyjnymi.

Jeśli chodzi o te ostatnie, to — jak już powiedziano wyżej — rozstrzygnięcie o wstrzymaniu wykonania orzeczenia może być podyktowane ewentualną prognozą co do zasadności podniesionych w kasacji zarzutów i ich skutecznością. Argumenty nawiązujące do losów środków przeznaczonych na leczenie czy kwestii organizacyjnych związanych z poprowadzeniem placówki obsługującej pacjentów nie mieszczą się w tej kategorii i w konsekwencji nie mogą uzasadniać wstrzymania wykonania prawomocnego orzeczenia.

Gdy idzie o wskazanie, że w kasacji został wyartykułowany zarzut związany z prawidłową obsadą sądu i charakterem biegłego opiniującego w sprawie, to Autor wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia pomieszczonego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie stara się wcale wskazać na oczywisty charakter tych zarzutów, podnosząc jedynie, że cyt.: „prawa człowieka i konstytucyjne prawa człowieka to [nie? - *przyp. SN*] zbiór sloganów, a normy o najwyższej sile oddziaływania”. Brak jest jednak podstaw do uznania, że podniesione zarzuty mają charakter oczywiście zasadny — przeciwnie ich przedwstępna ocena dokonana na użytek rozpoznania i rozstrzygnięcia w

przedmiocie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia nie upoważnia do takiej konstatacji.

Jeśli chodzi o „rozszerzenie” wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia (pkt. II i III pisma z 7 lutego 2023 r.), to tego typu „modyfikacja” wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia nie mogła mieć istotniejszego znaczenia z uwagi na sformułowanie pierwotnego wniosku w sposób przedmiotowo najszerszy.

Konkludując należało zatem stwierdzić, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku adw. dra m. S., obrońcy skazanego T. T., o wstrzymanie wykonania zaskarżonego przezeń kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. II AKa 28/20, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. II K 26/15.